

Sygn. akt XVII Ka 637/16

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: Anna Kujawińska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r.

sprawy **P. M. (M.)**

obwinionego o wykroczenia z art. 281 pkt 1 k.p. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 5 lutego 2016 r. – sygn. akt VI W 1077/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu w punkcie 11 czynu, natomiast wymierzoną mu karę grzywny obniża do 3.000 (trzech tysięcy) zł;
2. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I odnośnie czynów zarzuconych obwinionemu w pkt 8 i 9 i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. umarza postępowanie w tym zakresie;
3. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa i wymierza obwinionemu jedną opłatę w wysokości 300 (trzystu) zł za obie instancje.

Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2016 roku w sprawie VI W 1077/14 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał obwinionego P. M. za winnego popełnienia czynów z art. 283 § 1 k.p. oraz art. 283 § 2 pkt 8 k.p. (łącznie osiem wykroczeń) i za to na podstawie art. 281 § 1 k.p. w zw. z art. 9 § 2 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 5.000 zł (pkt I wyroku). Nadto na podstawie art. 62 § 2 k.p.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. i art. 45 § 1 k.w. umorzono postępowanie w zakresie czynów opisanych w punkcie 1, 6, 7 i 10 części wstępnej zaskarżonego orzeczenia (pkt II wyroku) oraz uniewinniono obwinionego od popełnienia czynu opisanego w punkcie 13 (pkt III). W ostatnim punkcie wyroku orzeczono o kosztach postępowania obciążając nimi P. M. (k. 370-374).

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego w części, tj. odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I co do czynów opisanych w punkcie 8, 9 i 11 oraz punkcie IV zaskarżył obrońca obwinionego (k. 390-398). Apelujący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziły do przypisania obwinionemu sprawstwa i winy zarzuconych mu czynów. W konsekwencji powyższego skarżący wniósł

o uniewinnienie P. M., a ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się konieczna, gdyż pozwoliła na instancyjną kontrolę wydanego orzeczenia, co w rezultacie doprowadziło do jego częściowej zmiany poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzutu popełnienia jednego czynu. Trafny okazał się również zarzut skierowany przeciwko ocenie dowodów w zakresie rozstrzygnięcia co do czynu opisanego w punkcie 11, która okazała się nieprawidłowa. Pozostałe uchybienia wskazane przez apelującego nie mogły jednak spowodować uniewinnienia obwinionego od zarzutu popełnienia czynów z punktu 8 i 9 zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie poruszenia wymaga kwestia uchybienia, które spowodowało zmianę zaskarżonego wyroku, jako powodującego najdalsze konsekwencje, tj. uniewinnienia P. M.. Sąd Rejonowy, co trafnie wytknął apelujący błędnie ocenił dowody, a konsekwencji ustalił nieprawidłowy stan faktyczny odnośnie czynu zarzuconego obwinionemu w punkcie 11 części wstępnej zaskarżonego wyroku, co niewątpliwie w tym wypadku miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, albowiem za ten czyn został podsądny skazany. Wskazać należało, iż konstrukcja spółki komandytowej z udziałem komplementariusza jako osoby prawnej - w realiach niniejszej sprawy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – jest nietypowa. Najczęściej wpierw należy utworzyć spółkę z o.o. (...) osoba prawna zawiera następnie umowę spółki komandytowej z osobami, które są współnikami tej osoby prawnej (wspólnicy zostają komandytariuszami, a spółka z o.o. komplementariuszem). Taka forma organizacyjna ma zapewnioną możliwość sprawnego zarządzania, gdyż w spółce z o.o. funkcjonuje zarząd i to on właściwie prowadzi sprawy i reprezentuje spółkę komandytową. Oczywiście jest to tylko skrót myślowy, że zarząd reprezentuje spółkę komandytową, bo w takiej sytuacji spółkę komandytową reprezentuje komplementariusz jako przedstawiciel ustawowy, z tym że jest on osobą prawną i działa poprzez organy (art. 117 k.s.h.). Tym uzasadnia się również konieczność ujawniania firmy osoby prawnej w firmie spółki komandytowej. Skoro więc obwiniony został w dniu 13 lutego 2014 r. Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. odwołany z funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., to nie mógł być pociągnięty do odpowiedzialności za czyn zabroniony z art. 283 § 2 pkt 8 k.p., gdyż w okresie od dnia 15 kwietnia 2014 r. do dnia 7 maja 2014 r. nie pełnił on już funkcji prezesa zarządu podmiotu gospodarczego, który był komplementariuszem spółki (...) Sp. z o.o. sp. k. w P.. Uniewinnienie od czynu opisanego w punkcie 11 musiało więc nastąpić dokładnie z tych samych względów jak rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku, pomimo iż na etapie postępowania odwoławczego karalność tego czynu była już przedawniona.

Jak już powyżej wykazano, w spółce komandytowej nie funkcjonuje zarząd. Nie oznacza to jednak, że z tych samych względów należało uniewinnić P. M. od czynów opisanych w punkcie 8 i 9, gdyż miały one być popełnione w innym podmiocie prawnym, tj. (...) Sp. z o.o. sp.k. Obwiniony nie został odwołany z funkcji prezesa zarządu spółki (...) sp. z o.o. Faktem jest, że błędnie sporządzono opis czynu, albowiem P. M. nie pełnił w (...) Sp. z o.o. sp.k. funkcji prezesa zarządu, gdyż taki organ nie funkcjonuje w spółkach komandytowych. Trzeba jednak zadać sobie pytanie, czy to mylne ustalenie faktyczne mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. odpowiedzialność za zarzucane wykroczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.). Zdaniem Sądu Okręgowego odpowiedź na to pytanie może być tylko negatywna. Należy zauważyć, iż opis czynu przypisanego w wyroku skazującym powinien zawierać dokładne określenie czasu, miejsca, sposobu i okoliczności popełnienia wykroczenia oraz jego skutków, jeżeli rzecz jasna powstały. Z punktu widzenia znamion strony przedmiotowej wykroczenia dokładne określenie sposobu i okoliczności jego popełnienia wymaga wskazania w opisie czynu tych elementów przebiegu zdarzenia, które wypełniają te znamiona. Opis czynu powinien w związku z tym zawierać również komplet znamion, które zostały wypełnione ustalonym zachowaniem sprawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt IV KK 375/2011). Analiza opisu czynu z punktu 8 i 9 wskazuje, że zawiera on komplet znamion, wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia, a więc jest poprawnie sformułowany. Nawet przy apelacji na korzyść obwinionego, Sąd Okręgowy po wyeliminowaniu sformułowania „pełniąc funkcję prezesa zarządu”, obowiązany byłby utrzymać w mocy

rozstrzygnięcie skazujące. Korekta w zakresie opisu czynu byłaby jednak niedozwolona wobec wystąpienia w realiach niniejszej sprawy negatywnej przesłanki procesowej.

Przedawnienie karalności wykroczenia występuje wówczas, gdy od daty jego popełnienia (8 kwietnia 2014 r.) upłynął już jeden rok, a jeżeli w tym okresie zostało wszczęte postępowanie, karalność wykroczenia ustaje po dwóch latach. W sytuacji gdy w chwili wydawania wyroku przez Sąd II instancji (15 września 2016 r.) doszło już do przedawnienia karalności zarzuconych obwinionemu wykroczeń, Sąd Odwoławczy zobowiązany był niezależnie od granic i kierunku zaskarżenia uchylić zaskarżony wyrok i postępowanie w sprawie umorzyć (art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.). Tylko w przypadku stwierdzenia braku znamion ustawowych w zakresie zarzuconych czynów nie istnieje podstawa do umorzenia postępowania z przyczyny, o której mowa wyżej, lecz musi nastąpić uniewinnienie obwinionego od zarzutów, który mu postawiono, także w postępowaniu odwoławczym. Uniewinnienie co do czynów opisanych w punkcie 8 i 9 byłoby jednakże niezasadne.

Biorąc pod uwagę powyższe rozstrzygnięcia, weryfikacji należało poddać zapadłe przed Sądem Rejonowym orzeczenie co do kary. Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że obniżenie kary grzywny do 3000 zł będzie w pełni odpowiadało stopniowi zawinienia oraz wysokości społecznej szkodliwości czynów. Ilość wykroczeń popełnionych przez obwinionego nie pozwalała na jego zbyt łagodne potraktowanie, a uwzględnić trzeba było również fakt, że do naruszeń praw pracowniczych dochodziło w każdym podmiocie, w którym za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonywał P. M.. Co do okoliczności obciążających oraz łagodzących wskazać należało, iż Sąd Okręgowy rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie przyjmuje za własne (k. 387-387v).

Apelacja była wywiedziona odnośnie trzech czynów spośród ośmiu, za które obwiniony został skazany w postępowaniu I-instancyjnym. Wobec uniewinnienia P. M. od zarzutu popełnienia jednego z czynów oraz umorzenia postępowania w sprawie pozostałych dwóch, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny, zgodnie z art. 118 § 2 k.p.w. koszty sądowe za instancję odwoławczą przejęto na rachunek Skarbu Państwa. Wobec obniżenia kary grzywny, zgodnie z dyspozycją art. 3 ust. 1 oraz art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zm.) orzeczono jedną opłatę za obie instancje w kwocie 300 zł (pkt 4 wyroku).

Jarosław Komorowski